

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

27 kwietnia

1949 r.

Rok V

Nr 114

(1378)



Foto — WAF  
Olbrymia Kopaczka mechaniczna produkcji radzieckiej — eksponat na MTP. Jej wielkość łatwo ocenić z porównania wysokości gąsienicy czołgowej ze wzrostem stojącego człowieka.

## WYZWOLENIE

### zbliza się do Szanghaju Dygnitarze Kuomintangowscy ogarnięci paniką uciekają z miasta

PEKIN, 26.4. (PAP). Agencja Sinhua donosi, że dygnitarze rządu nankińskiego kontynuują ucieczkę. Zatrzymali się oni przez 2 godziny w Szanghaju, po czym udali się w dalszą podróż na południe.

Czang-Kai-Szek zjawiał się w Szanghaju 25 kwietnia w godzinach rannych usiłując za wszelką cenę uchronić ostatki sił kuomintangowskich reakcjonistów.

LONDYN, 26.4. (PAP). We wtorek rano opuściła Szanghaj — udając się do Kantonu — amerykańska „Misja Pomocy Chinom” z Robertem Laphamem na czele. W samym Szanghaju życie gospodarcze prawie całkowicie zamorło. Banki nie honorują czeków, nieczynna jest również giełda.

Według doniesień agencji Reu-

tera, do Szanghaju przybyło z Formozy 15 tys. żołnierzy Kuomintangu, wyszkolonych przez Amerykanów, aby wzmocnić garnizon tego 6-milionowego miasta.

LONDYN, 26.4. (PAP). Agencja Reutera donosi z Hongkongu, że powstańcy chińscy, działający na tyłach armii Kuomintangu, zajęli okręg górniczy w zachodniej części wyspy Hainan.

LONDYN, 26.4. (PAP). Dowództwo marynarki wojennej W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Chinach powzięło wspólną decyzję wycofania okrętów brytyjskich i amerykańskich z terenów objętych działaniami wojennymi. W wyniku tej decyzji brytyjskie i amerykańskie okręty wojenne opuszczają Szanghaj, wycofując się do ujścia Jang-Tse-Kiang.

Admiralicja brytyjska zakomunikowała we wtorek rano, że brytyjskie okręty wojenne nie będą w przyszłości zawijały do głównych portów chińskich bez zezwolenia chińskich władz miejscowych czy to nacjonalistycznych, czy też ludowych.

Decyzja powyższa pozostaje w związku z protestem chińskich władz ludowych przeciwko udziałowi brytyjskich okrętów wojennych w walkach po stronie Kuomintangu w czasie forsowania Jang-Tse-Kiang przez Armię Ludową.

Część prasy brytyjskiej próbowała wykorzystać konflikt na Jang-Tse-Kiang przeciwko chińskim władzom ludowym i przerzucić na nie odpowiedzialność. Ale próba nie powiodła się. W społeczeństwie brytyjskim, a zwłaszcza w związkach zawodowych i organizacjach demokratycznych mimo kampanii prasowej coraz bardziej przeważa opinia, że odpowiedzialność za konflikt ponoszą ci, którzy zmusili marynarkę brytyjską do przebywania w samym ogniu walki.

Ambasada chińska w Londynie uważała za wskazane odziedzić się od udziału w kampanii przeciwko chińskim władzom ludowym i wydała komunikat, w którym stwierdza, iż rząd Czang-Kai-Szeka jeszcze w lutym br. ostrzegł mocarstwa zachodnie o niebezpieczeństwie zagrożenia na Jang-Tse-Kiang i domagał się wycofania stamtąd okrętów brytyjskich i amerykańskich.

Premier Attlee, składając we wtorek

w Izbie Gmin wyjaśnienia w sprawie incydentu na rzece Jang-Tse, wykazał wiele wstrzemięźliwości, stwierdzając ogólnikowo, że W. Brytania zajmuje w stosunku do wojny domowej w Chinach stanowisko neutralne zgodne z deklaracją moskiewską, przedstawicielką Anglii, ZSRR i USA z grudnia 1945 r.

## Oredzie do narodów świata

### w imieniu 600 milionów kobiet i mężczyzn

#### Manifest Światowego Kongresu w Obronie Pokoju

PARYŻ, 26. 4. (PAP). W atmosferze nieopisanego entuzjazmu zakończył w Paryżu swe obrady Światowy Kongres w Obronie Pokoju.

Punktem kulminacyjnym końcowego posiedzenia było odczytanie przez Aragona projektu Manifestu, przygotowanego przez Komisję kongresową. Sala rozbrzmiała oklaskami i okrzykami.

Kiedy Aragon skończył czytanie Manifestu, entuzjazm osiągnął szczyt. Członkowie Kongresu wolały we wszystkich językach świata: Paix! Mir! Pace! Pokój! Peace! Friede!

Delegaci, stojąc intonują Marsyliankę, którą podejmują goście i dziennikarze na trybunach.

„My, delegaci siedemdziesięciu dwóch państw świata, kobiety i mężczyźni, będący przedstawicielami wszystkich cywilizacji, wszystkich światopoglądów i wszystkich ras, zdaliśmy sobie sprawę ze straszliwego niebezpieczeństwa, które znowu zagraża światu — a mianowicie: z niebezpieczeństwa wojny.

Sprawy ziemnej wojny przeszły już z fazy szantażu, do otwartych przygotowań wojennych.

Lecz, jak o tym świadczy Światowy Kongres Pokoju, faktem jest, że ludy świata przestały być bierne i zamierzają odegrać czynną i konstruktywną rolę. Ludy te reprezentowane na naszym Światowym Kongresie Pokojowym stwierdzają: opowiadamy się za Kartą ONZ i przeciwko sojuszmom wojskowym, pozostawiającym ją znaczenia i prowadzącym do wojny. Jesteśmy przeciwni miażdżącemu ciężarowi wydatków wojskowych, powodujących nędzę wśród narodów. Opowiadamy się za zakazem broni atomowych i innych środków masowego niszczenia istnień ludzkich. Domagamy się ograniczenia sił zbrojnych wielkich mocarstw i ustanowienia skutecznej międzynarodowej kontroli, która by zapewniła wykorzystanie energii atomowej wyłącznie dla pokojowych celów i dla dobra ludzkości.

Walczymy o narodową niepodległość i pokojową współpracę wszystkich narodów, o prawo narodów do samostanowienia — co jest podstawowym warunkiem wolności i poko-

ju. Jesteśmy przeciwni wszelkim przedsięwzięciom, które w celu utworzenia drogi wojnie ograniczają wolności demokratyczne. Stanowimy powszechny front w obronie prawdy i słuszności.

W zakończeniu Manifestu głosi: „Światowy Kongres Pokoju proklamuje, że od tej chwili obrona pokoju należy do wszystkich ludzi. W imieniu 600 milionów kobiet i mężczyzn, reprezentowanych tu, Światowy Kongres Pokoju wysyła oredzie do narodów świata. Brzmi ono: „Odwagi i wiary! Potrafilimy się zjednoczyć. Potrafilimy się pogodzić. Jesteśmy gotowi i zdecydowani wygrać wojnę o pokój, wojnę o życie!”.

PARYŻ, 26. 4. (PAP). Komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich delegacji na Światowy Kongres w Obronie Pokoju, zajęła się we wtorek ustaleniem ostatecznego brzmienia manifestu, którego projekt, odczytany przez Aragona, uczestnicy

Kongresu przyjęli przez akklamację. Komisja zatwierdzi również przekłady manifestu na wszystkie inne języki.

PARYŻ, 26. 4. (PAP). Światowy Kongres w Obronie Pokoju przyjął rezolucję Komitetu Organizacyjnego, w której określono zasadnicze cele Komitetu, zmierzające do kontynuowania akcji pokojowej, wszczętej przez debaty paryskie.

## CO DAŁ KONGRES PARYSKI

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego“)

PARYŻ, w kwietniu „Najwięksi optymiści spośród nas, walczących o pokój, nie przewidywali takiego sukcesu Kongresu Paryskiego”. Te słowa prof. Joliot-Curie powitano ogłaszając owacją w wiecu w Buffalo. Trafiają one w sedno.

Zakończony przedwczoraj w stolicy Francji Kongres w Obronie Pokoju przeszedł wszelkie oczekiwania — zarówno i przeciwników, którzy nie mogli, choć chcieli zlekceważyć obrady w sali Pleyela, jak i tych wszystkich, którzy brali udział w kongresie lub udzielali mu pełnego poparcia.

Na czym polega ten niewątpliwy i wielki sukces: co dał światu Kongres Paryski?

Niepodobna w pisanym na gorąco artykule dać wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie. Prasa i radio całego świata będą jeszcze wielokrotnie wracały do pamiętnych dni paryskiego kwietnia. Ale można już teraz podkreślić kilka istotnych elementów wielkiego sukcesu w walce o pokój na świecie.

Toczy się i rośnie niezmiernie wagi batalia o mobilizację opinii narodów. Zdajemy sobie sprawę z tego wszyscy, nie wyłączając i Bevina, który opuszczając Waszyngton, oświadczył, że przed politykami atlantyckimi główne zadanie stoi teraz: pozyskać opinię publiczną. A więc przyciągnąć, jakimi tylko się da sposobami, miliony ludzi do polityki agresji i bomby atomowej.

Kongres Pokoju był właśnie potężną kontra przeciw tym usiłowaniom i zamierzeniom. Głos o woli pokoju i woli oporu przeciw próbie podpalenia świata rozległ się tak do nośnię, jak nigdy przedtem. Przed sławiciele 65 narodów, ludzi różnych poglądów politycznych i różnych klas społecznych, skierowali do każdego zakątka ziemi wezwania: „Uwaga! Mobilizujemy się wszyscy, którzy chcemy żyć i zabezpieczyć życie naszych dzieci. Jeżeli zorganiujemy się i zjednoczymy, będzie przy nas nie tylko słuszność, ale i siła.

Stwierdzając wielki sukces Kongresu Pokoju, nie można zapominać o jednym — niebezpieczeństwie wojny istnieje — walka o pokój trwa dalej. Zaczęta w polskim Wrocławiu przez intelektualistów, rozgorzała w Paryżu jeszcze silniej, a przede wszystkim rozszerzyła się na masy ludowe i inteligencję. Jest to wielki krok naprzód, niemniej akcja w obronie pokoju jest dopiero u swego początku. Rozszerza się, musi dalej objąć i uaktywnić wszystkich bez względu na narodowość, kolor skóry, poglądy polityczne, wyznanie, płeć i wiek. Gdy to nastąpi, gdy amatorzy nowej pozoży światowej są mi zobacz, że są garską, biały gołąb pokoju stanie się symbolem nie zamierzonego dopiero, ale już osiągniętego celu.

HENRYK KOROTYŃSKI

## Głos 28,5 miliona robotników

### Braterskie pozdrowienia dla Kongresu Pokoju przesłał X Zjazd Radzieckich Związków Zawodowych

MOSKWA, 26.4. (PAP). Na X zjeździe radzieckich Związków Zawodowych powzięto jednomyślnie, wśród powszechnej owacji, uchwałę przesłania pozdrowień do uczestników Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu i w Pradze.

„W imieniu 28 i pół miliony robotników, pracowników, inteligencji — skupionych w Związkach Zawodowych — głosi uchwała — X zjazd Związków Zawodowych ZSRR przesłał gorące i braterskie pozdrowienia Światowemu Kongresowi Pokoju. Kongres ten ma jak największe znaczenie w walce wszystkich narodów kuli ziemskiej o pokój, demokrację i wolność.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że Kongres przyczyni się do dalszego zjednoczenia sił w obronie pokoju. Narody coraz bardziej przekonują się, że jedyną drogą obrony

cy w obronie pokoju. Zjednoczone narody są w stanie zniweczyć krwawe zamiary agresorów i podżegaczy wojennych. Z trybuny Światowego Kongresu Obrońców Pokoju całą mocą rozbrzmiewa głos narodów zdecydowanych do stworzenia nieprzebytej zapory na drodze do nowej wojny światowej.

W imieniu umas pracujących Związku Radzieckiego — kończy pozdrowienie X zjazd radzieckich Związków Zawodowych popiera wniosek Światowej Federacji Związków Zawodowych utworzenia stałego frontu walki o pokój.

Niech żyje Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Niech żyją pokój i przyjaźń pomiędzy narodami całego świata!”.

## 3 i pół tysiąca depeš do Praskiego Kongresu Pokoju

PRAGA, 26.4. (PAP). — W czasie 6-dniowych obrad Praskiego Kongresu Obrońców Pokoju wpłynęło na ręce prezydium 3.648 depeš z życzeniami dla delegatów oraz kilkaset rezolucji, powziętych przez przedstawicieli czechosłowackiego ruchu spółdzielczego, reprezentujących 4 milionową rzeszę pracowników. Ponadto prezydium otrzymało adresy z podpisaniami 5 milionów kobiet niemieckich, domagających się zakazu produkcji broni atomowej, telegram od towarzystwa przyjaźni rumuńsko-radzieckiej oraz od rumuńskich związków zawodowych.

## Uroczystości pierwszomajowe w Anglii odbędą się wbrew zakazom rządu

LONDYN, 26.4. (PAP). Przed dniem 1 maja przybierają na sile protesty przeciw rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych Chuter Ede, uniemożliwiającego mu organizowanie manifestacji w dniu święta robotniczego. Pomimo tego zakazu, Rada Londyńskich Związków Zawodowych zwołała potężną pierwszomajową manifestację na Trafalgar

Square. Poza tą główną uroczystością odbędzie się również wiele wieców, urządzanych przez poszczególne związki zawodowe, po których uczestnicy — mimo zakazu min. Chuter Ede — przejdą w pochodach przez ulice miasta na plac Trafalgar.

Tegoroczne uroczystości majowe będą miały w Anglii specjalny charakter. Poza uczczeniem robotniczego święta staną się one demonstracją pokojowymi i protestacyjnymi przeciwko antyrobotniczej polityce rządu, której wykładnikiem jest budżet Crippsa.

## Protest Niemieckiej Rady Ludowej

BERLIN, 26.4. (PAP). Władze okupacyjne zachodnich sektorów Berlina zakazały przeprowadzenia w tych sektorach wyborów delegatów na III Niemiecki Kongres Ludowy. Decyzja ta wywołała powszechne oburzenie postępowej opinii publicznej Berlina.

Niemiecka Rada Ludowa ogłosiła w związku z tym oświadczenie, w którym stanowczo protestuje przeciwko zarządzeniu władz okupacyjnych, podkreślając, że jest to jaskrawe pogwałcenie praw ludności berlińskiej.

Również Wolne Związki Niemieckie oraz zarząd Związku Osób Prześladowanych przez Faszyzm wystąpiły z podobnymi protestami przeciwko samowoli przedstawicieli mocarstw zachodnich.

# W obronie małorolnych i średniorolnych chłopów

## o aktualnych zadaniach PZPR na wsi

Referat sekretarza KC PZPR Romana Zambrowskiego, wygłoszony na plenum KC PZPR w dniu 20. IV. 1949 r.

WARSZAWA, 26.4 (PAP). Na plenarnym posiedzeniu KC PZPR sekretarz KC Roman ZAMBROWSKI wygłosił referat o aktualnych zadaniach na wsi. Poniżej zamieszczamy najbardziej istotne fragmenty referatu (pełny tekst zostanie ogłoszony w najbliższym numerze „Nowych Dróg”).

Ustalając linię polityczną naszej partii, stanęliśmy na gruncie podstawowej zasady marksizmu-leninizmu, potwierdzonej przez bogate doświadczenie ZSRR. Zasada ta głosi, iż okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu — niezależnie od tego, w jakiej formie sprawuje władzę lud pracujący z klasą robotniczą na czele: czy w formie systemu radzieckiego, czy też w formie demokracji ludowej — jest okresem zastraszającym się walki klasowej. Szczególnie ostrego charakteru nabiera walka klasowa na wsi, gdzie istnieje liczna klasa kapitalistyczna bogaczy wiejskich i gdzie wciąż jeszcze istnieje w postaci drobnotowarowej gospodarki chłopskiej baza rozwoju kapitalizmu.

Ustalając tę linię, oparliśmy się mocno na podstawowej tezie marksizmu-leninizmu (potwierdzonej rów-

nież przez doświadczenia ZSRR), iż w warunkach, gdy na wsi przeważa gospodarka drobnotowarowa, droga do socjalizmu prowadzi przez maksymalny rozwój wszystkich form spółdzielczości rolniczej. Rozwój spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia, rozwój powiązanej ze spółdzielczością masowej kontraktacji, a szczególnie stopniowy rozwój spółdzielczości produkcyjnej, organizowany na zasadach dobrowolności i w miarę wzrostu produkcji maszyn rolniczych i traktorów — oto sprawdzona na olbrzymim doświadczeniu ZSRR i na skromnym jeszcze, ale coraz istotniejszym doświadczeniu Bułgarii, Węgier i Polski, droga ugruntowania dobrobytu pracującego chłopstwa, droga postępu, droga likwidacji wyzysku, droga ku socjalizmowi.

U podstaw wreszcie tej linii leży

fundamentalna zasada marksizmu-leninizmu, która głosi, iż dla skłerenia wsi na drogę socjalizmu konieczny jest maksymalny rozwój sojuszu robotniczo-chłopskiego i zapewnienie w nim kierowniczej roli klasie robotniczej. Zdecydowane zastosowanie tych podstawowych zasad marksizmu-leninizmu w sprawie chłopskiej do realnego układu sił klasowych w Polsce dało w rezultacie wyraźne oparcie całej polityki partii, bloku demokratycznego i rządu ludowego w stosunku do wsi na aktywnej obronie małorolnych i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem bogaczy wiejskich i spekulatorów, dało wyraźne proklamowanie polityki ograniczenia i stopniowego wypierania kapitalistycznych elementów wsi, wskazało jasne perspektywy i drogi do socjalizmu na wsi polskiej.

Pamiętamy, jak reagowali nosiciele odchylenia prawicowego w naszej partii na fakt jasnego sprzeciwienia jej linii politycznej w stosunku do zagadnień wsi.

Pamiętamy, jak gotowi byli kapitulować wobec faktu pewnego roz-

woju elementów kapitalistycznych na wsi, jakie obawy żyłli wobec decyzji partii przejścia do ofensywy przeciw bogaczom wiejskim we władzach terenowych i w organizacjach gospodarczych wsi; jak wreszcie przerażała ich sama myśl o postawieniu przed masami chłopskimi problemu zespołowej gospodarki — spółdzielczości produkcyjnej.

Pamiętamy też, jak te swoje wahania i kapitulancie oportunistów usiłowali przesłonić troską o utrzymanie poziomu produkcji rolnej, obawami, że w rezultacie postawienia przed chłopami perspektywy przekształcenia socjalistycznej nastąpi spadek produkcji rolnictwa.

W rzeczywistości u źródła ich oportunistycznej postawy leżała niewiara w siły klasy robotniczej, niewiara w siłę sojuszu robotniczo-chłopskiego, i kapitulancie wobec perspektywy zastrzonej walki klasowej.

Partia odrzuciła fałszywe koncepcje oportunistów i śmiało rozwinęła przed masami robotniczymi i chłopskimi swój program rozwoju i przebudowy wsi.

Następnie wicemarszałek Zambrowski poddał wyczerpującej analizie rozwój walki klasowej w obronie małorolnych i średniorolnych chłopów w okresie ostatnich miesięcy i omówił rozwój wyższych form gospodarczych na wsi, tzn. spółdzielczości, kontraktacji, PGR-ów oraz organizację pierwszych spółdzielni wytwórczych, po czym przeszedł do omówienia bieżących zadań Partii w pracy na wsi.

„Mimo jednak — mówił wicemarszałek Zambrowski — wielu jeszcze słabych stron naszej walki przeciw wyzyskowi małorolnego i średniorolnego chłopca przez bogaczy wiejskich — nasze organizacje partyjne nagromadziły w tej sprawie spore doświadczenia i mają już poważne osiągnięcia.

Istnieje jednak dziedziną całkowicie zaniedbaną przez nasze organizacje partyjne — chodzi tu o obronę interesów i organizację parobków, zatrudnionych u bogaczy wiejskich. Związek Robotników Rolnych całą swą działalnością koncentruje w PGR, w stosunku zaś do parobków u bogaczy wiejskich i w majątkach kościelnych ogranicza się tylko do ogólnej zasady, iż umowa zbiorowa w PGR automatycznie obowiązuje ich również. Istota problemu tkwi jednak w tym, że nie wolno tu liczyć na automatyzm, że należy czynnie oddziaływać na te sprawy.”

W dalszym ciągu swego przemówienia wicemarszałek Zambrowski poruszył zagadnienie stosunku organizacji partyjnych do średnich chłopów.

„W rezultacie reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych oraz polityki rządu ludowego, struktura klasowa wsi polskiej, w porównaniu z przedwojenną, uległa dość istotnym przesunięciom. Znikł obszarnik, osłabła dynamika wzrostu elementów kapitalistycznych na wsi i nie tylko zwolnione zostało tempo procesu degradacji małorolnych i średniorolnych gospodarstw wiejskich, ale wzrosła liczba średniaków, których demokracja ludowa broni przed degradacją.

W działalności naszych terenowych organizacji partyjnych nie ma jeszcze pełnego zrozumienia linii partii w stosunku do średnich chłopów. Jednym z przejawów fałszywego „ułatwiania” sobie życia przez niektórych naszych towarzyszy jest krzywdzące zaliczanie średniorolnych gospodarzy do kategorii bogaczy wiejskich.

Dalszy ciąg przemówienia wicemarszałka Zambrowskiego podamy w dniu jutrzejszym.

## „Łódzka WRN jest bliska terenu” którym kieruje“ Działalność Rady oceniona dodatnio

Wczoraj odbyło się w Łodzi plenarne posiedzenie WRN, w którym wzięli udział wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego i czł. Rady Państwa Szwalbe, zast. szefa Kancelarii Rady Państwa min. Sznek i dyr. Biura Organizacyjnego Kancelarii Wendel.

Przed rozpoczęciem obrad zabrał głos przewodniczący Socha - Domański, który nawiązując do uchwały Światowego Kongresu Pokoju oświadczył, że WRN w Łodzi staje w pierwszym szeregu walczących o pokój i nie pożałuje wysiłków dla zapewnienia województwu politycznego, społecznego i gospodarczego rozwoju w warunkach pokojowych.

Wicemarsz. Szwalbe, witając radnych, oświadczył, że przybył wraz z przedstawicielami Rady Państwa na posiedzenie łódzkiej WRN, by na wiarę osobisty kontakt z radnymi, reprezentującymi społeczeństwo województwa łódzkiego, oraz celem podkreślenia jak ważne miejsce w hierarchii władz w Polsce Ludowej zajmują Rady Narodowe.

Charakteryzując działalność łódzkiej WRN, wicemarszałek stwierdził, że jakkolwiek w pracy jej dają się zaobserwować pewne niedociągnięcia — spełnia ona swe zadanie, gdyż jest bliska terenu, którym kieruje, wczuwa się w potrzeby mieszkańców województwa.

Główną część obrad wypełniło

sprawozdanie z działalności WRN. Przewodniczący Socha - Domański z obrazem zasadnicze poczynania Rady w okresie od 1 stycznia 1948 r. do końca pierwszego kwartału bieżącego roku.

Celem usprawnienia pracy przeprowadzono reorganizację Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych. Za zgodą Rady Państwa zmniejszono stan liczebny GRN, ogólną liczbę radnych w województwie redukując z 8 tys. do 6.650 osób. Poza tym usunięto radnych, nie odpowiadających zadaniom, a na ich miejsce powołano ludzi nowych, bardziej uspołecznionych i reprezentujących interesy szerokich mas pracujących. Ogółem reorganizacja objęła około 45 proc. ogólnego stanu Rad.

W wyniku przeprowadzonej akcji oszczędnościowej w 1948 r. liczbę etatów w związkach samorządowych zmniejszono o 228.

Wyjątkowo duże osiągnięcia ma WRN na odcinku pracy kulturalno-oświatowej, przy szczególnym uwzględnieniu walki z analfabetyzmem.

Pomyślnie również przedstawia się gospodarka województwa łódzkiego na odcinku rolnym. Dzięki współpracy WRN z Okr. Dyr. Lasów, szybko postępuje naprzód akcja zalesienia nieużytków. Zagadnienie zaś zalesienia ugorów, melioracji

gruntów ornych i łąk oraz akcja „H” i sprawy związane z budową silosów były tematem wielogodzinnych obrad plenum i poszczególnych komisji WRN.

Po ożywionej dyskusji, w której m. in. przemawiał wojewoda Szymanek, zabrał głos min. Sznek, który stwierdził, że łódzka WRN działała sprawnie. Szczególnie dużym dorobkiem może się poszczycić w zakresie pracy kulturalno - oświatowej, akcji „O” i akcji „H”. Zastępuje poza tym na pochwałę powołanie do życia instytucji Opiekunów GRN. Jest to nowy, nie spotykany dotąd w Polsce eksperyment, który daje pomyślne rezultaty.

Pomimo tych osiągnięć — mówił min. Sznek — są i mankamenty, które należy usunąć. Poważne niedociągnięcia daje się jeszcze zauważyć w działalności Komisji Kontroli Społecznej przy WRN. Za mało są aktywne Powiatowe i Gminne R. N.

Zycząc dalszej owocnej pracy min. Sznek stwierdził, że WRN powinna nawiązać jeszcze bliższy kontakt z szerokimi masami społeczeństwa. Mieszkańców miast i wsi całego województwa należy dokładniej, niż dotąd informować o pracy poszczególnych Rad.

Posiedzenie zakończono powzięciem rezolucji, w której radni, solidaryzując się z Światowym Kongresem Pokoju wyrażają zdecydowaną wolę realizacji uchwał Kongresu. (jb)

ERICH MARIA REMARQUE

(106)

## ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Patrzył na telefon, przeklęty, czarny instrument. Nie mógł dzwonić do Joanny, nie znając jej nowego numeru. Nie wiedział przecież nawet, gdzie ona mieszka. Nie spytał jej o to, a ona nic nie mówiła. Z pewnością zrobiła to naumyślnie, żeby mieć wymówkę.

Wypił kieliszek lekkiego wina. Czekam, pomyślał, czekam jak wariat na kobietę, która była tu przeciwko samemu ranka. Nie oglądałem jej przez trzy i pół miesiąca i nie było mi jej brak w tym stopniu, jak teraz, kiedy jej nie oglądałem w ciągu dnia. O ileż prościej było wcale jej nie widzieć. Przyzwyczaiłem się, a teraz...

Wstał. Nie, to nie to. To ta straszna niewiara, która rosla w nim z godziny na godzinę.

Podszedł do drzwi, wiedział, że były otwarte, ale sprawdził to raz jeszcze. Zaczął czytać gazetę, ale czytał, jak przez mgłę. Niesnaski w Polsce, nieuniknione zdarzenie. Żądanie korytarza, traktat Francji i Anglii z Polską. Zbliżająca się wojna. Upuścił gazetę i zgasił światło. Leżał teraz po ciemku, wyczekując. Znowu zapalił światło. Butelka Hennessy stała na stole, nie otworzył jej. Wstał i znów usiadł przy oknie.

Noc była chłodna, wyniosła i gwiazdzista. Para kotów miauczała na podwórzu. Naprzeciwko, na drugim balkonie stał mężczyzna w szortach i drapał się, potem ziewnął przeciągle i wszedł od swego oświetlonego pokoju. Rawik popatrzał na łóżko, wiedział, że nie usnie. Książka również nie miała sensu, ledwo pamiętał, co przed chwilą czytał. Najlepiej byłoby wyjść, ale dokąd? Obojętne, ale właściwie i na to nie miał ochoty. Chciał wiedzieć. Przekleństwo: trzymał w ręku koniak i nie otwierał. Przejął kieszenie w poszukiwaniu nasennych pastylek, takich samych, jakie dał rudowłosemu Finkensteinowi. Tamten śpi. Rawik pokręcił głową. Bóg wie, czy mimo to uda mu się usnąć. Wziął jeszcze jedną. Zbudzi się, kiedy Joanna przyjdzie.

Nie przyszła. Ani tej nocy, ani też następnej.

21

Eugenia weszła do pokoju, w którym leżał człowiek bez żołądka. — Telefon, panie Rawik.

— Kto dzwoni?

— Nie wiem, nie zapytałam. Powiedziała mi dziewczyna z dołu.

Rawik nie od razu poznał głos Joanny. Był przytłumiony, jakby szedł z bardzo daleka. — Joanno — spytał — gdzie jesteś?

Tak wyglądała, jakby dzwoniła spoza Paryża. Prawie spodziewał się, że wymieni jakąś miejscowość na Riwierze. Nigdy przedtem nie dzwoniła do szpitala. — Jestem u siebie — powiedziała.

— Tu, w Paryżu?

— Ależ oczywiście, a gdzieżby?  
— Czy jesteś chora?  
— Nie, czemu?  
— Bo dzwonisz do szpitala.  
— Dzwoniłam do hotelu, ale już cię nie zastałam. Dlatego dzwonię tutaj.  
— Czy się coś stało?  
— Nie, czemu? Dzwonię, żeby się dowiedzieć, co u ciebie słychać.

Jej głos brzmiał teraz czystszy. Rawik wyjął papierosa i zapalki, przytrzymał łokciem i zapalił.

— Tak to bywa w szpitalu, Joanno — powiedział — człowiek jest przygotowany na wiadomości o chorobach i wypadkach.

— Nie jestem chora, leżę, ale nie jestem chora.  
— To świetnie. — Rawik posunął zapalki po czeracie, którą był nakryty stół. Czekal, co będzie dalej.

Ale i Joanna czekała, słysząc jej oddech. Chciała, żeby zaczął, byłoby jej łatwiej.

— Joanno — powiedział — nie mogę tak wisieć przy telefonie. Zostawiłem pacjenta bez bandaży, muszę wracać.

Chwilę milczała. — Czemuś się nie odezwał? — spytała wreszcie.

— Nie miałem twego numeru, ani adresu.

— Przecież ci powiedziałam.

— Nie, Joanno.

— Ależ na pewno — była na twardym gruncie — przypominam sobie doskonale, widocznie zapomniałaś.

d. c. n.

# NOWA DROGA ŁÓDZKIEJ MRN Po prostu Dziwne przywileje

## wiedzie przez aktywizację i ścisłe powiązanie z ludnością

W wielkim skrócie podaliśmy wczoraj sprawozdanie z posiedzenia plenarnego Miejskiej Rady Narodowej, które nosiło wszelkie znamiona przełomowego. Na czym przełom ten polega? Radni w dyskusji przyznali się do popełnie-

### Przed obchodem 1-majowym

Zarządzeniem Min. Handlu Wewnętrznej zakłady gastronomiczne w dniu święta robotniczego 1 Maja będą mogły być otwarte od godz. 7 rano. Na pół godziny przed rozpoczęciem pochodu pierwszomajowego będą jednak musiały być zamknięte. Po rozwiązaniu pochodu zakłady gastronomiczne winny być czynne normalnie.

W związku z obchodem pierwszomajowym władze administracyjne ponownie przypominają, że wszystkie budynki miasta winny być zaopatrzone we flagi o barwach państwowych. Flagi winy być czyste.

### Nowy Zarząd Związku Literatów Polskich

20 kwietnia br. Walne Zebranie Oddziału Łódzkiego Związku Literatów Polskich dokonało wyboru nowego Zarządu.

Zarząd ukształtował się następująco: Prezes — Stanisław Pięta, wiceprezes — Władysław Rymkiewicz, sekretarz — Stanisław Bruca, skarbnik — Mieczysław Szerer, pozostali członkowie Zarządu: Leon Gomolicki, Zofia Petersowa i Jan Spiewak.

### ŻYCIE ŁÓDZI

**\* OTWARCIE KURSU KORESPONDENCYJNEGO.** W Urzędzie Województwa odbyło się otwarcie ustnych seminariów 7-letniego kursu korespondencyjnego dla pracowników administracji ogólnej.

Do uczestników kursu przemówił Wojewoda Szymanek oraz poseł Karbownik. Następnie wygłoszone zostały wykłady o ekonomii Polski Współczesnej i o współczesnym prawie karnym.

**\* NOWY DATOWNIK NA POCZTĘ.** W okresie od dnia 20. 4. do 9. 5. urząd pocztowo-telek. Łódź 1 stempluje korespondencję datownikiem propagandowym o napisie: „Trybuna Ludu 1—9. V. 1949. Międzynarodowe Wyścigi Kolarskie Praga—Warszawa”.

**\* DO WALKI Z ANALFABETYZMEM.** Dnia 15. bm. 53 osoby ukończyły kurs metodyczny nauczania analfabetów, zorganizowany przez TUR i L razem z OZZZ i ZNP.

Na kurs uczęszczali przedstawiciele świata pracy jak: robotnicy, nauczyciele studenci, kier. świetlic.

nia wielu błędów i postanowili zaktywizować pracę MRN. A uźmierzowienie sobie błędów to pierwszy krok do ich przewyższenia.

Łódzka MRN tkwiła dotąd w pewnego rodzaju stagnacji, niedość była aktywna i niedość powiązana z szerokimi masami ludności miasta, których stanowi reprezentację. Wpłynął na to w dużym stopniu — co podkreślił w dyskusji sekretarz KŁ PZPR Duński — poważny багаż zlej tradycji

### Egzaminy maturalne dla dorosłych

Kuratorium Szkolne w Łodzi ustaliło terminy egzaminów maturalnych we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących dla dorosłych.

W szkołach państwowych i mających uprawnienia szkół państwowych egzaminy pisemne odbędą się 2 i 3 czerwca. Ustne rozpoczną się 8 czerwca.

Abiturienti łódzkich szkół prywatnych bez uprawnień oraz kursów w zakresie tych szkół mają zdawać egzamin pisemny 13, 14 i 15 czerwca, a ustny od 18 czerwca.

Szkoły prywatne, poza Łodzią, rozpoczną egzaminy później, gdyż dopiero 20 czerwca. W dniach 20, 21 i 22 czerwca abiturienti tych szkół mają zdawać egzaminy pisemne, a 25 czerwca rozpoczną się egzaminy ustne.

### „Młoda Gwardia” w wykonaniu młodych aktorów

O czynie 1-majowym i „warsztacie teatralnym” słuchaczy PWST

Wśród zobowiązań 1-majowych zwraca uwagę postanowienie słuchaczy Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi. Wraz z Państw. Teatrem WP zobowiązali się oni wystawić w dniu 30 kwietnia monumentalne widowisko A. Fadiejewa „Młoda Gwardia” w przekładzie Lidii Zamkow, w inscenizacji tegorocznego dyplomanta Wydz. Reżyserstwa go Ludwika Renę oraz w wykonaniu aktorskim słuchaczy III i II roku Wydz. Aktorskiego. Oprawę sceniczną skomponował Józef Rachwański. Pierwsze przedstawienie „Młodej Gwardii” wypełni część artystyczną Centralnej Akademii 1-Majowej w dniu 30 bm. drugie — przeznaczone dla przedowników pracy — odbędzie się 1 maja.

„Młoda Gwardia” nie będzie jedyną wypowiedzią młodego pokolenia reżyserstwa i aktorskiego w Łodzi. W przygotowaniu znajdują się 4 sztuki, wchodzące w zakres tzw. warsztatu teatralnego. Są to: aktualna sztuka polityczna Fr. Wolfa „Tai Yang budzi się”, Garcia Lorca „Dom Bernardy Alba”, widowisko śpiew-

no-taneczne „Kram z piosenkami” krotkocwiła J. A. Fredry „Oj, młody, młody” i komedia Alfreda de Musset „Nie trzeba się zrzekać”.

Widowiska te są reżyserowane przez tegorocznych dyplomantów, grać będą obok aktorów zawodowych słuchacze III i II roku. Z widowiskiem „Kram z piosenkami” wykonawcy wyjadą na tournée na Węgry. Inne sztuki wystawiane będą w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi.

Czołowiec „warsztatu teatralnego” stanowi podsumowanie 3-letniej działalności jedynej wyższej uczelni teatralnej w Polsce i pierwszą w dziejach szkolnictwa teatralnego tak pełną możliwość wypowiedzi artystycznej i politycznej młodych aktorów i reżyserów.

Będzie to jednocześnie swego rodzaju pożegnanie Łodzi. Z nowym rokiem szkolnym bowiem Wydział Reżyserstwa i Dramatyczny PWST przenoszą się do Warszawy. W Łodzi pozostanie tylko samodzielny Wydz. Aktorski. (O)

Przed wojną rola rad miejskich ograniczała się do akceptacji budżetów komunalnych. Dziś Rady Narodowe winny stać się organem władzy ludowej. Powinny — według słów min. Szneka — wyprzedzać władzę podległą i dążyć do zaspazania przepaści, jaka istnieje dotąd między urzędami a obywatelami. Tego Łódzka MRN dotychczas osiągnąć nie potrafiła.

Bezpośredni kontakt z społeczeństwem MRN osiągnąć może przez składanie sprawozdań przez radnych na zebraniach fabrycznych, przez zapraszanie Rad Zakładowych na swoje posiedzenia

planarne i wielu innymi drogami.

Łódzka MRN np. z mocy ustawy, powinna zająć się kontrolą wszelkich instytucji w mieście, nie tylko komunalnych. Za przykład może jej służyć choćby WRN w Katowicach, która dokonała w r. ub. inspekcji kilku wielkich kopalń śląskich. Podobnie MRN powinna zająć się kontrolą fabryk i in. zakładów produkcyjnych.

Marsz. Szwalbe, powołując się na słowa Prezydenta Bieruta, stwierdził, że Rola Rad Narodowych jest aktywizacja mas ludowych. Aby do tej roli dorósł, aby zajął w Państwie właściwe miejsce organów władzy ludowej, Rady muszą podnieść swój poziom i silniej powiązać się z masami ludowymi.

Pracownicy Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Woj. w Łodzi dla uczczenia Święta 1 Maja postanowili godzinę popołudniową przez kilka dni z rzędu zużyć na prace ziemne w parku przy Placu Niepodległości i wzywają do współzawodnicstwa na tym polu pracy urzędników Centrali Rolniczej i Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Łodzi.

Pracownicy Urzędu Poczt i Telegrafów w Łodzi i woj. łódzkim — dla uczczenia Święta Pracy postanowili do 30 bm. pracować o jedną godzinę dłużej, plan głównych usług pocztowo-telekomunikacyjnych na rok 1949 wykonać do dnia 30.9. br., przekroczyć wyznaczony przez Dyrektora plan oszczędnościowy przeprowadzając urlopy pracownicze bez angażowania sił zastępczych, wykonać plan pozyskiwania prenumeratorków czasopisma „Gromada” w 100 proc. Ponadto postanowiono: wyremontować do 1 maja br. 20 aparatów telefonicznych do central automatycznych, wykonać 2 łącznice miejskie po 100 numerów każda i 1 łącznicę międzymiastową na 40 obwodów międzymiastowych.

Młodzież zatrudniona w Centrali Tekstylnej, w porozumieniu ze ZSCh — postanowiła jako czyn 1-majowy zradiofonizować wieś Skrzyżko w pow. opoczyńskim, składającą się z 180 małych gospodarstw. Na miejscu znajduje się już grupa młodych monterów z Łodzi, którzy przez prowadzają roboty instalacyjne. 30 bm. na uroczystej akademii w Skrzyżku ZMP-owcy CT wręczą miejscowym gospodarzom 100 głośników radiowych, zakupionych z funduszy zebranych przez Koła ZMP przy Centr. Tekst. w Łodzi. ZMP organizują też w Skrzyżku kursy dokształcające dla dorosłych.

Pracownicy Państw. Teatru WP w Łodzi — wraz ze studentami Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi zobowiązali się do 30 kwietnia br. wykonać wszelkie prace techniczne i administracyjne, umożliwiające wystawienie sztuki Fadiejewa pt. „Młoda Gwardia”.

Wystawa będzie otwarta w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej ul. Narutowicza 59a (wejście od Składowej) od 2 do 8 maja w godzinach 8—20. Wstęp bezpłatny.

Wycieczki zbiorowe połączone ze zwiędzaniem Biblioteki i pogadanki zapoznajęciami z życiem Biblioteki i techniką korzystania z księgozbioru odbywać się będą we wtorek, dn. 3 i w sobotę dnia 7 maja między godziną 8—20.

KONCERT EWY BANDROWSKIEJ DZIŚ, o godz. 19.30 w sali Filharmonii wystąpi Ewa Bandrowska-Titiska. Program wieczoru wypełnią najmelodyjniejsze walce kilkunastu kompozytorów różnych narodowości. Bilety w kasie Filharmonii. (K. 1550)

SPÓŁDZIELNIA „WŁOKNO” apeluje do wszystkich członków, aby wzięli gremialny udział w uczczeniu Święta Pracy 1 Maja 1949 r.

Zbiórka wszystkich członków o godzinie 7 rano przy Spółdzielni „WŁOKNO”. (K. 1745)

**1.000.000**  
pauza wygrana w klasie IV/55 Kolektorze 413  
**STEFANA PŁUCIŃSKIEGO**  
KOŁO, ul. TORUNSKA Nr 6/8.  
(K. 1743)

**POKOSTY:** miany (malarski), podłogowy, szluczyk polca: Wytwórnia Chemiczna „ULTRON”, Łódź, Południowa 78, tel. 138-19.

PSA dużego sprzedam tanio. Południowa 20, m. 53 od 18. (4339 p)

**MASZYN BIUROWYCH**  
naprawa — konserwacje — odbudowa zniszczonych maszyn „SUPREMA”  
Łódź, Południowa 1, tel. 264-11

PLACE przy tramwaju podmiejskim, ładnie położone sprzedam. Strzelców Kaniowskich 18, m. 3, godz. 11—14. (4097 p)

**MOTOCYKL NSU 500** cm stan b. dobry sprzedam, tel. 222-44.

**SPRZEDAM** motor Triumphu stan bardzo dobry ul. Karłowicza 48, wiadomość w aptece. (4424 p)

**ZAGUBILI** karty rejestracji wojewskiej RUK — Opocznę Karbownik Jan ur. 22.1. 1921; Soltysiek Bronisław, ur. 2.2. 1921; Wojciech Cłech ur. 22.4. 1920; Opaliński Jan ur. 11.12. 1919; Kolbus Stanisław ur. 3.9. 1921. RUK — Kielce: Baranowski Roman ur. 7.9. 1920. Zgubiono kartę RUK — Łódź miasto: Stepien Kazimierz 11 Listopada 85; Strydomon Jerzy; Polewka Jan ur. 14.6. 1924 r.; Perć Wojciech ur. 23.11. 1920. RUK — Warszawa: Nasferet Janusz, Łódź, Targowa 61. RUK — Łask na nazwisko Kubała Ignacy Stanisław. RUK — Skierświelec: Sobolewski Władysław, Łódź, Strzelców Kaniowskich 23; Świniarski Feliks, Senatorska 19. RUK — Kielce: w 1945 r. na nazwisko Stando Szczepan, RUK — Starogard: Stanisław Kucharski, ur. 19.1. 21 r. RUK — Tomaszów Maz.: Zawilski Jan ur. 11.2. 1920. RUK — Zamość: Władysław Rewucha, ur. 4.12. 1924 r. RUK — Kolin: Starzyński Czesław Łódź, Wojska Polskiego 40.

### Ogłoszenie o licytacji

11 Urząd Skarbowy w Łodzi na zasadzie art. 85 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 21, poz. 84) podaje do ogólnej wiadomości o mających się odbyć licytacjach:

- 1) Dnia 28. 4. 1949 r. w firmie Piotrowski Zbigniew i S-ka, ul. Nowotki 43, godz. 10—15 w I terminie: 3 krosna wstążkowe, biśdo od warsztatu wstążek, windzarka o 12 windach oraz motor 2 KM na sumę 470.000 zł.
- 2) Dnia 29. 4. 1949 r. u Graczykowskiego Bogusława ul. Nowotki 53, godz. 10—15 w I terminie: kredens kuchenny, garderoba, fotel, toaletta i stół okrągły; w II terminie: 2 maszyny do szycia, biurko, szafka oraz maszyna stolarska uniwersalna na sumę zł 582.000.—
- 3) Dnia 30. 4. 1949 r. w firmie Dr Keston i S-ka ul. Południowa 59 a, godz. 10—15 w II terminie — urządzenie fabryczne oleje lityny i rzepakowy oraz rzepak na kwotę zł 2.967.500.—

Wyżej wymienione ruchomości oglądać można w dniu i godzinach wyznaczonych na licytację.  
(K. 1636) Naczelnik 11 Urzędu.

### LEKARZE

**Dr med. SIENKO** skórno-weneryczne. 13—14, 16—18, Kilińskiego nr 132. (k 34)

**Dr JADWIGA ANFOROWICZ** skórno-weneryczne, kobiece 1—7, Próchnika 8. (k 311)

**Dr LENCEWSKI** specjalista chorób kobiecych, przyjmuje 3—7 Sienkiewicza 51. (k 39)

**Dr GLAZER**, specjalista — skórno-weneryczne, 5—8, Andrzeja 28. nr 6; 8—10, 4—6, Tel. 101-50. (k 42)

**Dr HEYKO-PORĘBSKI** skórno-weneryczne 17, 19, Brzeźna 8. Tel nr 158-19. (k 37)

**Dr CZERNIELEWSKI** choroby skóry i weneryczne. Piotrkowska nr 83. (k 1098)

**Dr DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych, seksualnych 3—5. Kopernika 6, tel. nr 186-00.

**Dr LIBO ALEKSANDER** choroby uszu gardła nosa. Daszyńskiego 3—5. Kopernika 6, tel. 101-50. (k 42)

**CENTRALNE BIURO TECHNICZNE** przy ZARZĄDZIE CENTRALNYM TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA, ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 46

ZATRUDNI natychmiast:

- 1) INŻYNIERÓW MECHANIKÓW i TECHNIKÓW wysoko kwalifikowanych na motory spalinowe i maszyny rolnicze,
- 2) INŻYNIERÓW TECHNOLOGÓW,
- 3) Wykwalifikowane techniczne SIŁY BIUROWE.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (K. 1729)

**Dr TEMPSKI** specjalista, weneryczne, skórne, włosów, moczołnicowe. Piotrkowska Nr 114 (k 176)

**Dr PISKOW Wiktor** — narwowe, wewnętrzne. 3—5. Próchnika 8

**LECZNICA** Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastępczy Analitycz. Gabinet Kosmetyczny Piotrkowska 3. (k 41)

**Dr REICHER** — specjalista weneryczne, skórne, piciorne, (Gwardia), Południowa 25. druga — siódma wiezorem. (k 35)

**Dr MARKIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska nr 109—6, tel. 138-52. (k 38)

**Dr ZAURMAN** specjalista: skórne weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2 telefon 129-33.

**GAB. DENTYSTYCZNE**

**LEKARZ** dentysta BALICKA, laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11. II piętro. Telefon nr 151-15. (k 39)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**WYCHOWAWCZYNI** inteligentna starsza szuka pracy przy dzieciach Sienkiewicza 34/55. (4400 p)

**POSZUKUJĘ** pracy — poprowadzę buchalterię i rosyjską korespondencję. Oferty „Doroczy”.

**BIURALISTKA**-sekretarka z maszynopisaniem przyjmie pracę od 1.5. rb. Oferty sub.: „NS 27”.

**KUPNO i SPRZEDAŻ**

**SPORTOWY** sprzęt: piłka nożna, ręczna, siatkówka, ping-pong, kule, dyski, oszczepy, sprzęt rybacki itp. dostarcza Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83. (k 46)

**FOTOGRAFICZNE** aparaty wszelkiego rodzaju kupuję. Fototechnika. Łódź, Piotrkowska 81. (k 385)

**PUDERNICE**, papierońskie srebrne (Ceny do 1 maja obniżone). „Gwarancja”. Zawadzka 17. (k 1045)

**„MEBLOSTYL”**, Stalina 69, największy wybór syplalni, stołowych, szaf orzechowych. (k 31)

**WYTWÓRNIE** wód gazowych — sprzedam tanio. — Oferty „Gaz” Piotrkowska 55 „Prasa”. (K. 1573)

**SPRZEDAM** motorek 100 cm. — DKW. Pogonowskiego 62—6.

**SPRZEDAM** maszynę swetrowa 8—70 Suwalska 7, m. 17. (4383 p)

**SZAFK**, stoliki, lampę, kanapę sprzedam, Bandurskiego 8/3.

**MOTOCYKL** DKW 200 cm sześć. sprzedam. Zeromskiego 32 Leszczyński. (4425 p)

**ZUNDAPP** 600 z koszem pierwszym sprzedam. Zwirki 28/2.

**SPRZEDAM** kiosk, Al. Kościuski nr 20 wiadomość, Brzeźna 7—1.

**MOTOCYKL** BMW 750 typ R 12 z wózkiem stan pierwszym sprzedam Piotrkowska 166, telefon nr 156-87. (4443 g)

**SAMOCHÓD** FIAT 1100 kabriolet, nowy silnik, sprzedam FERROSTAT, Katowice. Zaczisze 1/11. (k 1719)

**SPRZEDAM** samochód osobowy „Wanderer”. Nawrot 38b u dozorczy.

**BLACHE** ocynkowane sprzedam 26 Arkuszy. Rożek, Kilińskiego 43.

**ROZNE**

**ZGUBIONO** książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Piotrowski Marian. (k 1726)

**ZGUBIONO** książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Koniusz Henryk. (k 1725)

Środa  
27  
KWIEŃNIA

DZIS:  
Piotra, K. Zyty  
JUTRO:  
Pawła od Krzyża

KRONIKA

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komisariat Miejski M. O. 253-80  
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44  
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8  
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Kasperkiewicza (Limanowskiego 1),  
Lipieca (Piotrkowska 133), Pastorowej  
(Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42),  
Rembielińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (ul. Rokicińska 8), Szlindembucha (Srebrzynska 67), Zundelewicz (Piotrkowska 25).

Teatry

**TEATR W. P.:** O godz. 19.15 — „Pies ogrodnika”.  
**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY:** Przedstawienie sprzedane. — Passepourt nieważne.  
**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA:** O godz. 19.15 „Gwiazda Stevensona”.  
**TEATR „MELODRAM” (gmach OKZZ):** o godz. 19.15 „Ziemia pana Poirier”. Bilety sprzedane. Passepourt nieważne.  
**TEATR „OSA”:** O godz. 19.30 „Rycerz szalony” z A. Dymśza.  
**TEATR „LUTNIA”:** o godz. 19.15 „Baron cygański”.  
**TEATR LALEK „PINOKIO” RTPD (ul. Nawrot 27):** Codziennie prócz niedziel i świąt o godz. 9.30, w niedzielę i święta o godz. 12 „Czarodziejski kalosz”.  
**TEATR LALEK „ARLEKIN” (Piotrkowska 152):** Codziennie prócz niedziel i świąt o godz. 17 „Kolorowe piosenki”.  
**CYRK Nr 2 (Plac Niepodległości):** Wideo atrakcji krajowych i zagranicznych codziennie o godz. 19.35 Sobota 3 przedst. o 15.15 i 19.15. Niedziela 3 przedst.: o godz. 12, 15.15 i 19.15.

Kino

**ADRIA — „Dzwonnik z Notre Dame”** (godz. 16, 18.30, 20.30, w niedz. 18.30) doz. dla młodzieży od lat 15.  
**BALTYK —** „Casablanca” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16), dla młodzieży od lat 18.  
**GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 17.”** (godz. 11; 12; 13; 16; 17; 18; 19; 20; 21).  
**HEL — „Dzielnicy”** (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14).  
**MUZA (Ruda Pabianicka) — „Timur i jego drużyna”** (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16), doz. dla młodzieży.  
**POLONIA — „Cezar i Kleopatra”** (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30), doz. dla młodzieży.  
**PRZEDWIOSNIE — „Wielka nagroda”** (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młodzieży.  
**ROBOTNIK — „Cztery serca”** (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) doz. dla młodzieży.  
**ROMA — „Śluby kawalerskie”** (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16), doz. dla młodzieży.  
**REKORD — „Nikt nie wie”** dla młodz. (godz. 18, 20, w niedz. 16).  
**STYLOWY — „Aleksander Matrosow”** (godz. 18, w niedz. 13.30, „Niecierpliwość serca” (godz. 15, 20.30, w niedz. 15.30), doz. dla młodzieży od lat 18.  
**SWIT — „Daleka droga”** (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16), doz. dla młodzieży.  
**TATRY — „Gilda”** (godz. 16, 18, 20.30 w niedz. 14), doz. dla młodzieży od lat 13.  
**TECZA — „Rzym miasto otwarte”** (godz. 17, 19, 21 w niedz. 15), doz. dla młodzieży od lat 15.  
**WISLA — „Cezar i Kleopatra”** (godz. 16.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młodzieży.  
**WŁOŃNIARZ — „Krwawa wendetta”** (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), doz. dla młodzieży.  
**WOLNOŚĆ — „Opowieść o prawdziwym człowieku”** (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), doz. dla młodzieży.  
**ZACHĘTA — „Czwarty Peryskop”** (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodzieży.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Fortepiany i pianina dla świetlic robotniczych

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczych podpisał w Łodzi z Zarządem Głównym Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych umowę o współpracy w pracy kulturalno-oświatowej.  
Te dwie duże organizacje zawodowe, celem uczczenia rozpoczynającego się w maju w Warszawie II Kongresu Zw. Zawodowych postanowiły walczyć o palną pierwszeń-



ŚRODA 27 KWIEŃNIA 1949 r.

11.40 Aud. szkolna dla klas młodsz. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiad. połud. 12.20 Muzyka rozr. 12.30 Koncert dla szkół. 14.30 Muzyka obiadowa. 14.50 Aktualności Łódzkie. 15.00 2 fantazje operowa. 15.15 „Śpiewamy pieśni robotnicze”. 15.30 Audycja dla dzieci — „Zwiedzamy z malarzem świat”. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Skrzynka techniczna. 16.30 „Gramy w szachy”. 16.45 Melodie operkowe. 17.35 „Szczepionki i surowice” — pog. 17.45 Drugi dziennik popołudniowy. 18.00 „Wszelchnia Radłowa”. 18.20 Koncert Tow. śpiew. „Lutnia”. 18.40 „Daleko od Moskwy”. 19.00 Aud. liter. 19.10 Koncert Chopinowski. Transmisja do Paryża. 20.00 Dziennik Wieczorny. 20.45 Muzyka popularna. 21.00 „Opowieść o Chopinie”. 21.15 Muzyka popularna. 21.25 Arle operowe. 21.40 „Koska Napierski” — fragment poematu. 22.00 Muzyka tan. 22.45 Koncert żywych. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muzyka poważna. 23.50 Program na dzień następn. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

stwa na odcinku uaktywnienia pracy związkowej, podniesienia poziomu świetlic, szkolenia kadr związkowych itd.  
Ponadto oba Komitety Współzawodnictwa Kult. Ośw. zobowiązały się do dnia zwołania Kongresu przeprowadzić wiele konkretnych prac.  
I tak np. spożywczy mają m. in. zaopatrzyć 20 świetlic robotniczych w pianina i fortepiany. 25 świetlic ma otrzymać biblioteki ruchome. We wszystkich świetlicach powstania komitety redagujące gazetki ścienne i kluby dyskusyjne. Ponadto Wydz. Kult. Oświatowy przy Zarządzie Gł. Spożywców zorganizuje 24 nowe kursy czytania i pisania, które mają służyć co najmniej 750 analfabetów.  
Nie mniej ważne zobowiązania przyjął Komitet Współzawodnictwa Kult. Ośw. przy Zw. Spółdzielców. M. in. uzupełni on biblioteki spól-

dzielców kompletami marksistowskich dzieł. Wydawnictwo „Czytelnik” roześle do świetlic 300 kompletów szachów, warcabów oraz tenisów stołowych. W ramach tejsze akcji w 20 świetlicach zorganizuje się kursy języka rosyjskiego. (jb)

Ostatnie dni rejestracji rezerwistów

Rejestracja rezerwistów na terenie Łodzi dobiega końca. Zgodnie z zarządzeniem władz wojskowych, komisje rejestracyjne czynne będą do dnia 30 kwietnia rb. włącznie. Termin ten przedłużony nie będzie.  
W związku z tym władze wojskowe wzywają rezerwistów, którzy nie zostali jeszcze dotąd objęci ewidencją, aby zgłosili się na komisję rejestracyjną w ciągu ostatnich czterech dni ich urzędowania.

Zebrania i odczyty  
DZIS — W auli SGH (Armii Ludowej 3) o godz. 19 odczyt inż. Cz. Chruła pt. „Isto ta i formy współzawodnictwa pracy w świetle naukowej organizacji pracy”.  
— W lokalu (Narutowicza 28), o godzinie 17, zebranie sekretarzy podst. organizacji partyjnych dzielnicy Śródmieście-Lewa.  
— W lokalu (Piotrkowska 46), o godz. 16.30 zebranie ZAMPO-owców III i IV roku Wydz. Prawa UL.  
— W lokalu własnym o godz. 19 zebranie członków Akademickiego Komitetu PZPR.  
— W lokalu (Wigury 4/6), o godzinie 16.30 seminarium grupy I z tematu drugiego.  
— W lokalu (Kilińskiego 145), o godz. 19.30 zebranie członków sekcji motorowej LKS Włókniarz.  
— W lokalu (Piotrkowska 272 a), o godz. 19 zebranie tenisistów LKS-Włókniarz.  
— W sali przy ul. Czerwonej 3, o godzinie 16 zebranie komendantów i zastępców obchodu 1-Majowego z dzielnicy Górna Lewa.  
— W sali PZH Wodna 40, o godz. 19 posiedzenie Łódzkiego Naukowego Tow. Lekarskiego.  
— W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272 b, o godzinie 19 cotygodniowy śródowy odczyt na tematy aktualne.  
— W sali przy ul. Wigury 4, o godz. 16 zebranie sekretarzy i zastępców podstawowych organizacji partyjnych.

Z ukosa  
Apel do wydawców

Jeśli chodzi o czytelnictwo, to okres — który obecnie przeżywamy — śmiało i z dumą możemy nazwać okresem upowszechniania książki, zdobywania dla niej coraz liczniejszego, nowego czytelnika. To zobowiązuje wydawców...

Tymczasem nie przestrzega się elementarnych zasad, choćby w dziedzinie redagowania i wydawania przekładów z języków obcych.  
W książkach tłumaczonych z reguły nie znajdujemy tytułu oryginalnego, ba, nawet pełnego imienia autora! Nie śmiemy już mówić o tym, że przydałyby się w każdym wypadku krótkie noty informacyjne (właśnie ze względu na nowego czytelnika!).  
Przykłady:

1. Ukazała się powieść „Dżengis Chan”. Autorem jest „W. Jan”. Kto to taki? Jakże ma imię? Z jakiego języka tę książkę przetłumaczono?  
2. Ukazała się książka „12 miesięcy”. Skądinąd wiemy, że napisał ją znany rosyjski autor wierszy dla dzieci Samuel Marszak. Nie każdy jednak czytelnik może o tym wiedzieć. Ale na książce znajdujemy jedynie inicjał imienia autora: „S. Marszak”. Nie ma tytułu oryginalnego. Nie ma wskazówki, z jakiego języka książka została przełożona, choć znajdujemy pełne imię i nazwisko tłumacza (nawiasem mówiąc, książka ukazała się w b. niefortunnym opracowaniu graficznym)...  
OUT.

DZIENNIK SPORTOWY

Jutro mecz piłkarski Warszawa — Łódź

Poznań-Kraków i Śląsk-Sląsk Opolski walczą o puchar Kaluży

Jutro odbędą się trzy interesujące mecze piłkarskie o puchar Kaluży. — W Warszawie walczyć będą piłkarze Łodzi, Poznania spotka się z Krakowem, a Śląsk — ze Śląskiem Opolskim.  
Te trzy mecze dadzą bogaty materiał dla kapitanatu sportowego przed ostatecznym ustaleniem kadry dwóch reprezentacji państwowych.  
Czwartkowe mecze będą rewią nie tylko graczy ligowych, ale i tych, którzy nie mają zbyt wiele szans wybicia się. W poszczególnych boiskach drużynach okręgowych znajdują się piłkarze „A” klasowi i gracze II Ligi nie mówiąc oczywiście o ligow-



cach, którzy tworzyć będą trzon zespołów okręgowych.  
Kapitanowie poszczególnych okręgów mają trudny orzech do zgryzienia, ale na początku sezonu ustalenie składu zawsze stanowi poważny kłopot.

Zmiany godzin startu na ostatnim etapie

W związku z normalną pracą w dniu 9 maja, uległy zmianie godziny startu na ostatnim etapie wyścigu P — W z Łodzi do Warszawy.  
Start z Łodzi nastąpi o godz. 13.30 na skutek czego kolarze przejadą przez Piotrków o godz. 15, Tomaszów Maz. o 15.50, Rawę Maz. — o 16.45 i Mszczonów — o 17.45.  
Przewidywany przyjazd czołówki do Warszawy spodziewany jest o godzinie 19. Zmiany godzin startu nastąpiły, w celu umożliwienia ludności pracującej obejrzenia wyścigu.

Kolarze w dniu 1 Maja

Zarząd ŁOZKOl. podaje ponownie do wiadomości wszystkich klubów zrzeszonych w Okręgu, że w dniu Święta Pracy wszyscy kolarze mają się stawić na zbiórki przed Szkołą Przemysłowo Techniczną, ul. Zeromskiego 115 o godzinie 7.15.  
W pochodzie 1-Majowym obowiązani są wziąć udział nie tylko zawodnicy, ale i turyści oraz działacze kolarscy.  
Zawodnicy muszą zabrać kostiumy sportowe w których jeżeli pogoda dopisze, będą defilować.  
Kierownicy Sekcji Kolarskich Klubów

W Warszawie 10dzianom będzie trudno odnieść zwycięstwo, chociaż ŁKS w meczu ligowym rozgromił stołeczną Legię 5:1.  
Warszawa w ogóle nie miała dotychczas szczęścia w meczach o puchar Kaluży w spotkaniach z Łodzią. Ale może tym razem karta się odmieni.  
Szkoda, że niemal w przededniu wyjazdu piłkarzy-naszych do Warszawy mianowano kapitanem sporto wym ŁOZPN p. Wacława Pegzę. Na poczekaniu trudno mu będzie powziąć jakieś decyzje i przyjąć na siebie odpowiedzialność za wynik warszawski.  
Niemniej interesująco zapowiada się mecz Poznania z Krakowem. Reprezentacja Poznania oparta zapewne zostanie na graczach ZZK, a krakowianie wystąpią z graczami Wisły i Cracovii. Teoretycznie spotkanie powinno zakończyć się zwycięstwem Krakowa.  
Śląsk ma szanse zdobycia dwóch cennych punktów zwyciężając swoich najbliższych sąsiadów ze Śląska Opolskiego

bów dopilnują punktualnego stawienia się członków.  
Równocześnie przypomina się, że Zarząd Okręgu organizuje w dniu 1 maja programowe wyścigi kolarskie na torze w Helenowie. Początek imprezy o godz. 17.  
Kierownicy sekcji kolarskich dopilnują pod osobistą odpowiedzialnością, aby na starcie tych wyścigów nie zabrakło żadnego z kolarzy licencjonowanych i kartowiczów.  
Zawodnicy stawiają się w Helenowie o godz. 16.  
Sędzią głównym wyścigów jest kol. Karpiński Mieczysław.  
Współpracują wszyscy pozostali sędziowie, członkowie Zarządu Okręgu i działacze klubowi.

Jasiński (Boruta Zgierz) zdobył drugie miejsce w Poznaniu walcząc o puchar „Głosu Wielkopolskiego”

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu zorganizowała wielką imprezę lekkoatletyczną o znaczeniu ogólnopolskim. W biegu seniorów na dystansie 5 km zwyciężył PŁOTKOWIAK z Poznania przed JASIŃSKIM z Boruty zgierskiej.  
Zawody lekkoatletyczne organizowane przez Redakcję „Głosu Wielkopolskiego” cieszyły się wielkim powodzeniem i pod względem propagandowym spełniły wielkie zadanie sportowe.  
Ponadto w Katowicach odbyły się zawody kolarskie organizowane przez Redakcję „Dziennika Zachodniego”. W wyścigach tych startowali zawodnicy niestowarzyszeni.  
We Wrzeszczu mieliśmy wyścigi motocyklowe o nagrodę „Dziennika Bałtyckiego”. Wyścig zakończył się zwycięstwem Dąbrowskiego z Warszawy. Wyścig ten oglądany był przez 30 tysięcy widzów.

Wacław Pegza kapitanem ŁOZPN

Wacławowi Pegzie powierzone zostało stanowisko kapitana sportowego ŁOZPN.  
Uważamy, że wybór jest trafny i kapitan sportowy naszych piłkarzy postara się dobrze wywiązywać się ze swoich obowiązków.  
Szkoda tylko, że dopiero teraz zdecydowano się wykorzystać Wacława Pegzę w pracy organizacyjno-sportowej zapominając o jego osobie na walnym zebraniu ŁOZPN

Wydawca:

Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik”  
Redakcja i Administracja: Łódź,  
Piotrkowska 96, tel. 203.95 i 209.02.  
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Redaktor naczelny:  
ANATOL MIKULKO

Don Pedro zna drogę

(56)



Zastanęłam Anię nad brzegiem jeziora. Siedziała wpatrzona w dal, nucąc tęskną piosenkę. Niedostrzeżony przyglądałam się czas dłuższy uroczemu zjawisku. Piękna była ta dziewczyna, najpiękniejsza w świecie

— Najmilsza! — zawołałam, kłękając na jednym kolanie. — Wiem, że mnie kochasz. Przyjmij moje wyznanie. Zostań moją żoną!.. Czy zgadzasz się?..  
— O, tak — szepnęła dziewczę, gładząc wiotką dłońią moją czuprynę.

Długo siedzieliśmy na złotym piasku wybrzeża, snując przepiękne marzenia. Mówiliśmy o powrocie do kraju i o naszej przyszłości.  
— Anito! Don Pedro! — rozległ się głos Caulambi. — Bywajcie! Ruszamy w drogę!..